

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Aniół Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośzeniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Podwyż. Krzyża św., Ziem.
Jutro Budymila.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 5 33 zachód 6 17
Dziś wschód księżyca 6 43 zachód 9 1

**Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

Historia Rumunii

dalekich sięga czasów. W roku 107 po Chrystusie, zdobył cesarz rzymski Marcus Ulpiusz Trajanus dzisiejszą Rumunię i Siedmiogród, z czego stworzył prowincję Dacyę. Pod wpływem licznej kolonizacji rzymskiej powstał przy zmieszaniu się pierwotnej ludności dackiej z późniejszą słowiańską naród rumuński. Po panowaniu rzymskiem zawładnęli krajem Goci, Hunowie, Awarzy, Madziarzy i Słowianie. W XIV stuleciu powstały dwa samodzielne księstwa Wołoszczyzna i Mołdawia, o które walczyli przez długi czas Turcy, Polacy i Madziarzy.

Wreszcie dostały się około roku 1400 Wołoszczyzna, a roku 1500 Mołdawia jako państwa lenne pod panowanie tureckie. Sułtan mianował gospodarów, którzy księstwami zarządzali i ludność ogromnie wyzyskiwali. Rządy gospodarów trwały aż do roku 1829. — Przez zbliżenie się do Rosji, oba państwa wyzwoliły się z pod jarzma tureckiego. Sułtan był odtąd tylko panem formalnym, car zaś panem prawowitym. Na szczęście Rosja wojnę krymską (1853—1856) przeciw Turcji, Anglii, Francji i Sardynii przegrała, tak, że Rumuni zdołali zachować swoją niezależność wobec Rosji. Pokój paryski 1856 roku usunął protektorat rosyjski i przyznał księstwom rządy samodzielne.

W roku 1861 połączyły się obydwie części kraju w jedno księstwo, poczem w roku 1866 wybrano na księcia Karola z linii Hohenzollern-Sigmaringen. Przy wybuchu wojny rosyjsko tureckiej w roku 1877 zawarł ówczesny prezydent ministrów Bratianu (ojciec dzisiejszego ministra) konwencję z Rosją, na mocy której Rosja otrzymała prawo przejścia przez obszary rumuńskie. Od sierpnia roku 1877 Rumunia brała też czynny udział w wojnie, wysyłając całą swą armię pod Plewnę, gdzie nastąpiło rozstrzygnięcie na korzyść Turcji. Na kongresie w Berlinie w roku 1878 uznano niezależność Rumunii. Przyłączono do niej także Dobrudżę, za co Rumunia, Rosji odstąpić musiała Bessarabię. W roku 1881 Rumunia ogłosiła się królestwem.

Podczas pierwszej wojny bałkańskiej (1912 do 13) Rumunia pozostała bezstronną, zażądała wszakże od Bułgarii jako wynagrodzenie uregulowania granic i odstąpienia Silistryi. Gdy układy nie doprowadziły do celu, stanęła Rumunia podczas drugiej wojny bałkańskiej po stronie nieprzyjaciół Bułgarii. Dnia 19-go lipca 1913 roku armia rumuńska przekroczyła granicę i ruszyła wprost na Sofię. W pokoju bukareszteńskim z dnia 10 sierpnia 1913 r. otrzymała Rumunia pasmo kraju na południe od Dobrudży, obejmujące mniej więcej 6000 kilometrów kwadratowych z około 200,000 mieszkańców wraz z miastami Silistrya, Turukai, Balczyk i Kawarna.

Wystąpienie Grecji nie jest pożądane.

(Wat.) „Times” rozniósł przed dwoma dniami po świecie wiadomość, że król Konstanty jest już gotów do przyłączenia się do sprzymierzonych pod zastrzeżeniem sobie warunkami, których jeszcze nikt inny oprócz dyplomatów Czwórporozumienia nie zna. Włoska „Idea Nazionale” powiada, że to, co powiedział „Times” jest czystą niedorzecznością i pisze, pod koniec swych wywodów co następuje:

„Czy król będzie chciał czy nie będzie chciał interwencji, czy on czy też Wenizelos umie ster rządu greckiego, jest rzeczą zrozumiałą, że:

Kowel.



Jest to miasto powiatowe na Wołyniu o którego zdobycie starają się rosyjskie wojska pod dowództwem Brusilowa.

Nie niszczcie żadnej gazety!

Kto swą gazetę przeczyta, niechaj ją poda dalej sąsiadowi takiemu, który nie czyta „Gazety Gdańskiej”. Przez to przyczyni się do rozszerzenia oświaty i zarazem zachęci sąsiada do zapisania sobie pisma naszego, który dlatego jej nie czyta, że jej nie zna. Dajemy zatem poznać „Gazetę Gdańską”, a przyświadczyć się nie tylko jemu, ale i pismu, które przez to zyska coraz więcej czytelników.

Kochany Czytelniku!

Jeżeli Ci się spodoba jaki artykuł lub obrazek w „Gazecie Gdańskiej”, pokaż go sąsiadowi. On na pewno wdzięczny ci za to będzie, bo i jemu będzie się to podobalo, co się Tobie podobalo i zapisze sobie na przyszły miesiąc „Gazetę Gdańską”, gdyż przedtem nie wiedział, iż tak piękne rzeczy znajdują się w „Gazecie Gdańskiej”.

Proroctwa powojenne.

Jeden z czytelników „Kuryera P.” przysyła następujące przewidywania powojenne, które zainteresują niewątpliwie szersze koła.

Dzień 17-go sierpnia minął, i znowu jedno z setnych proroctw o zakończeniu wojny okazało się fałszywe. Lud przecież (nie tylko u nas) wierzy dalej, w inne zawodne przepowiednie. Nasuwają się nam przykład umysłów fantastów słowa Wernyhory o pojeniu koni tureckich za Dniestrem. — Któż zna tajemnice bożka wojny? Ten, który mniemał, że je zbadał i posiadał, — Kitchener — leży na dnie morskim!

Nie będę się więc bawił w dalsze zgadywanie tego, czego obecnie wszyscy tak bardzo pragniemy, to jest jak najrychlejszego terminu zaprzestania tej morderczej wojny. Za to niech mi wolno będzie przedstawić pokrótce wnioski, jakie wysnuwam z różnych objawów dni wojennych na czasy po wojnie.

Przepowiadam więc, że po wojnie

1) nastąpią wielkie wędrówki wychodźców polskich z całego świata do Polski, Niemców z Rosji i Ameryki Północnej do Niemiec, żydów do Palestyny, muzułmanów do Mezopotamii, europejskich robotników fabrycznych do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej;

2) w Poznaniu podwoi się liczba żydów;

3) nastąpi odpływ złota z Europy do Ameryki;

4) podwyższą się ceny za ziemię, produkty i pracę;

5) opłaty zabezpieczeniowe, kolejowe będą znacznie wyższe;

6) nastaną przeróżne monopole państwowe na przykład na handel zbożem, tytuł, ubezpieczenia;

7) wzmoże się demokracja i socjalizm, klasy niższe podniosą się;

8) na zachodzie i w środkowej Europie nastąpi utrata rodowych przywilejów, natomiast ich wzmocnienie w Rosji;

9) kobietom będą przyznane prawa wyborcze;

10) państwa zorientują opiekę nad podwyższeniem krajow...

1) Interwencja Grecji jest niemożliwa z powodu zupełnego zaniku wartości moralnej, wojskowej, politycznej i ekonomicznej całej Grecji.

2) Wojskowo interwencja Grecji byłaby zupełnie niekorzystna dla sprzymierzonych.

3) Interwencja Grecji byłaby pod względem politycznym bardzo ambarasująca.

4) Z powyższego wynika, że interwencji greckiej nie należy oczekiwać a tem mniej życzyć jej sobie, a gdyby miała nastąpić, poczynić wszystko, aby nie nastąpiła.

To samo pismo posiada następujące informacje ze źródeł dyplomatycznych:

„Król Konstanty jest ciągle jeszcze zdecydowany, aby nie ustępować w niczem sprzymierzonym. Pod względem moralnym jest król grecki w ostatnich dniach bardzo przygnębiony. Najwidoczniej stoi on ciągle pod wpływem królowej, która upiera się przytem, aby jej polityka odniosła zwycięstwo. Zaimis stara się jak może, aby utrzymać ster rządu bujającego po rozszalałych falach wytworzonego położenia i patrzy niechętnym okiem na krecią robotę Wenizelosa, któremu przypisuje wszystkie nieszczęścia, jakie spadły w ostatnim czasie na Grecję. Codziennie odbywające się narady mają tylko na celu przedłużenie i odwleczenie istniejącego stanu.

Sprzymierzeni postępują sobie teraz tak, jakby w Grecji nie istnieli ani Wenizelos, ani partya jemu przeciwna. Interwencja Grecji nie już sprzymierzeńców nie obchodzi, co więcej, nie liczy się już od dawna na interwencję grecką. Czwórporozumienie czyni tylko wszelkie starania, aby oswobodzić Macedonię przed niebezpieczeństwem greckiem, a reszta je nie obchodzi. Zajęcie poczty i telegrafów odbyło się bez wszelkich wydarzeń, któreby rzucały cień nienawiści ze strony Grecji ku sprzymierzeńcom. Zaimis ograniczył się tylko jak zwykle na wyrażeniu protestu formalnego. W ręce przedstawicieli sprzymierzonych wpadła cała korespondencja podanych państw nieprzyjacielskich. Wynika z niej, że podejrzenia Anglii i Francji były w zupełności uzasadnione.

Księżniczki niemieckie na polu walki.



Wielka księżniczka meklemburska jako sanitariuszka na galicyjskim polu walki. Obok niej na prawo ekscelencya Schenk.

- 11) w Turcji poznikają haremy;
- 12) zmieni się ustrój małych państw w Rzeszy;
- 13) Utworzy się Związek Państw Ameryki Południowej;
- 14) uprzystępną się szerokim warstwom ruch na powietrzu i podwodny;
- 15) z obawy przed wypadkami lotników zaczną ludzie budować domy z dachami betonowymi;
- 16) ujednolajni się na całym świecie miary, wagi, monety;
- 17) kraje prawosławne zaprowadzą kalendarz gregoriański;
- 18) szkoły niemieckie uwzględnią będą więcej alfabet łaciński, później poniechają „szwabachę”;
- 19) wykształcenie młodzieży przesunie się w kierunku szkół realnych;
- 20) wychowywać się będzie dzieci szkolne harmonijnie, to jest uwzględniając nie tylko wiedzę, umysł, wolę, uczucie i poczucie piękna, lecz także ćwicząc ciało, zmysły, obydwie ręce (w robotach ręcznych);
- 21) używać się będzie w szkołach gramofonów i kinematografów jako środków od uprzystępnienia nauk;
- 22) obowiązywać będzie chłopców od 14-go roku życia system przedwstępnej wojskowości;
- 23) nawet dziewczęta powoływane będą na rok służby wojskowej, aby mózgi zastąpić sanitariuszy lub licznych mężczyzn w trenach i poza frontem dotąd koniecznych;
- 24) zaostrzy się walka konkurencyjna między mężczyznami a kobietami na tle zarobkowym;
- 25) państwa zorganizują rolnictwo celem sprawności w czasach wojennych;
- 26) rozdrobni się własność ziemiska;
- 27) społeczeństwo przeniknie więcej jeszcze zasada oszczędności unikania zbytków i niepotrzebnych używań;
- 28) ogłosi i wyzyska zasadę, iż jednostka żyje dla narodu, a nie dla samej siebie.

Taką wiązaną zmian zapowiada wojna obecna. Zapewne nie bez korzyści będzie zastanowienie się nad ich możliwością i skutkami dla ogółu a zarazem dla każdego z nas. Nie wszystkie spełnią się zaraz po wojnie, lecz może dopiero po kilku lub kilkunastu latach. To przecież jest rzeczą pewną, że przez zmiany powyższe przeistoczy się ustrój wewnętrzny ludów Europy oraz przyspieszy rozwój ludzkości.

J. S.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z soboty.

Zachodnie pole walki: Nieprzyjacielskie ataki piechoty nad Sommą osłabły w ciągu dnia. Angielska akcja częściowa przy lesie pod Foureaux i nocne ataki francuskie przeciw odcinkowi Berny - Denicourt nie powiodły się. Oczyszcziliśmy małe części pozycji naszych, pozostałe w rękach nieprzyjacielskich. Walka artylerii trwa. Na prawym brzegu Mozy odżyła walka na północno-wschód od fortu Souville. Po zmiennych walkach mamy część utraconego tu obszaru znowu w reku. Nocą gwałtowny obustronny ogień działowy od fortu Thiaumont aż do lasu Chapitre.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka księcia Leopolda bawarskiego).

(Front generała arcyksięcia Karola). Bezustanne ataki rosyjskie między Złotą Lipą a Dniestrem i wczoraj nie miały żadnego powodzenia. W przeciwatakach odparto oddziały nieprzyjacielskie, które wtargnęły były do rowów naszych na froncie wojsk tureckich poza rosyjskie pozycje. Zabrano 1000 jeńców i kilka karabinów maszynowych. W Karpatach rzucił nieprzyjaciół znaczne siły przeciw naszym pozycjom górskim na zachód i południe - zachód od Szipoth i Dorna Watra. Na północno-zachód od góry Capul ustąpiono przed naporem.

Balkańskie pole walki: Pod Dobric rozbił się ponowny atak nieprzyjacielski.

Orędzie niemieckie z niedzieli.

Zachodnie pole walki: Bitwa nad Sommą po przerwie wczorajszej toczy się dalej. Angielska ofenzywa na froncie 15-kilometrowym pomiędzy Thiepval a Combles złamana wobec stałości wojsk, stojących pod dowództwem generałów barona Marschalla i Kirchbacha. Pod Longueval i Ginchy walki z bliska jeszcze nie ukończone. Francuzów w odcinku Barleux - Belloy odparły krwawo pułki generała Quasta. Na północny zachód od Chaulnes wzięliśmy przy wypędzaniu resztek nieprzyjaciela z poszczególnych części rowów jeńców i zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych.

Na prawym brzegu Mozy były nowe potyczki na południe od fortu Thiaumont i na wschód od Fleury. Nieprzyjaciela, który wpadł do rowów, wypędzono w przeciwnym kierunku.

W walce powietrznej stracili nasi przeciwnicy w ostatnich dniach — przeważnie nad Sommą — 9, zestrzelono im ogniem z dział 3 samoloty. Kapitan Bölske 22-gi samolot.

Wschodnie pole walki: Pomijając wznowiane daremnie ataki rosyjskie przeciw wojskom bawarskim pod Staremi nad Stochodem, położenie w Karpatach niezmienione.

W Karpatach nieprzyjaciół ataki ponawia. Na zachód od Szipoth zdobył obszar. Zresztą odparty został wszędzie.

Na południe od Dolnej Watry weszły wojska niemieckie w styczność z wojskami rumuńskimi.

Balkańskie pole walki: Silistrya zdobyta.

Krwawe straty Rumunów i Rosjan w walkach ostatnich okazują się jako bardzo znaczne.

Na froncie macedońskim nie zaszły wypadki ważniejsze.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

NA PUSTE NOCE

I do użytku w kościele, oraz przy wszystkich nabożeństwach polecamy

Wielki Śpiewnik Kościelny

Po 25-tym lipca wysyłamy go każdemu

bez kwitu pocztowego, ale za nadesłaniem 3,50 mk. Zaliczka 10 fen. więcej.

Ktoby śpiewnik ten chciał w lepszej i piękniejszej oprawie, niechaj zarządza opisu nr. 83. Znajdzie tam ceny za ten sam śpiewnik w lepszych oprawach. Piszcie do nas prosimy **nie zapomnieć** napisać nam **dokładnego adresu**. Do nas wystarczy jako adres napisać krótko: „GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Orędzie niemieckie z poniedziałku.

Zachodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Albrechta wrytemberskiego). Nic nowego.

(Front marszałka polnego następcy tronu bawarskiego Ruprechta). Po wielkim angielskim ataku z dnia 9-go września nastąpiły wczoraj ograniczone, ale silnie prowadzone ataki wzdłuż drogi Pozieres-Le Sars i przeciwko odcinkowi Ginchy - Combles. Zostały one odparte. Pod Ginchy i na południowo-wschód od tegoż wywiązały się od dzisiaj rana nowe walki. Pod Longueval i w lesie pod Leuze (pomiędzy Ginchy i Combles) pozostały podczas wczoraj donoszonych walk naprzód wysunięte rowy w ręku nieprzyjaciela. Francuzi zaatakowali na południe od Sommy naprzód pod Belloy i Vermandovillers. Zdobyliśmy kilka w dniu 8-go września zajętych przez nieprzyjaciela domów i wzięliśmy przeszło 50 jeńców.

(Front niemieckiego następcy tronu). Chwilo silna walka ogniowa na wschód od Mozy.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Po obu stronach Starej Czerwizy zostali Rosjanie, nacierający wielkimi siłami tak jak dnia poprzedniego krwawo odparci.

(Front generała kawalerii arcyksięcia Karola). Walki pomiędzy Złotą Lipą a Dniestrem w dniu 7-go i 8-go września przedstawiają się jako próba przełamania frontu i jednocześnie zajęcia Halicza

Żołnierz niemiecki nowouposażony.



Nowe uposażenie żołnierza niemieckiego idącego do szturmu.

przez wykorzystanie zdobycy obszaru z dnia 6-go września i prędkie zaatakowanie w kierunku Bursztyna. Zręcznie kierowana i tak samo przeprowadzona obrona generała hrabiego Bothmera, zamiar ten udaremnia. Rosjanie ponieśli nadzwyczaj wielkie straty.

W Karpatach położenie na ogół nie zmieniło się.

Balkańskie pole walki: Nie było żadnych znamiennych wypadków.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Francja pragnie zabezpieczyć dostawę amunicji dla Rumunii.

(Wat.) Korespondent „Morning Post” przebywający w Bukareszcie, miał wywiad z przedstawicielem rządu francuskiego M. de Saint-Aulaire, który oświadczył mu co następuje:

„Rząd francuski nie pozostawi armii rumuńskiej bez amunicji i będzie jej dostarczał wszystkiego, co jej potrzeba. W Rosji pracują obecnie specjalne fabryki, mające za zadanie opatrywanie Rumunów w broń i amunicję. W pobliżu granicy rumuńsko-rosyjskiej powstało kilka nowych fabryk amunicji — będą one mogły prędko przewozić wyrabiany materiał nawet na najdalej odległe fronty rosyjsko-rumuńskie.

Wenizelos wobec interwencji Rumunii.

(Wat.) Korespondent „Daily Telegraphu” w Atenach podaje pismu swemu niektóre szczegóły z życia ostatnich dni w Atenach i przytacza również charakterystyczne oświadczenie Wenizelosa odnośnie do wystąpienia Rumunii. Były prezes ministrów greckich mówił między innymi co następuje: „Wystąpienie Grecji i przyłączenie się do sprzymierzeńców jest koniecznością, której wymagają życiowe interesy naszego kraju. Nie możemy ociągać się, nie możemy zwlekać. Nasz byt, przyszłość naszego kraju, przyszłość naszego narodu są wystawione na niebezpieczeństwo. Nasi przeciwnicy polityczni nie przypuszczali nigdy, aby Rumunia zdecydowała się na wystąpienie przeciwko Austrii i Niemcom. Wyobrażali sobie oni, że Grecja może pozostać do końca bezstronną. Wystąpienie Rumunii zniweczyło wszystkie ich plany i obliczenia. Nie będą oni w stanie opierać się w przyszłości mojej polityce. Po raz pierwszy naród grecki na czasie przejrzał i nie ma wiary do naszej armii, stojącej na usługach partii moich przeciwników. Mówiąc o stosunkach z królem greckim, mówił Wenizelos, że osobiście łączą go jak najserdeczniejsze stosunki i że tylko pod względem zapatrywań polityki zagranicznej i konstytucji panuje pomiędzy królem a nim rozbieżność zdań.

Przed okresem zimowym walk w Karpatach.

(Wat.) Półurzędowa gazeta rosyjska „Moskowskija Wiedomosti” zaznaczają na podstawie informacji zacierpniętych wprost z kół wojskowych, że im więcej zbliża się okres zimowy walk w Karpatach, tem bardziej odpowiednie czynniki przy głównym sztabie życzą sobie zakończenia operacji na obszarze górskim za każdą cenę. Rosjanie tylko z największą niechęcią i jedynie w skrajnej ostateczności zdecydowaliby się do ponownej kampanii zimowej w Karpatach, gdzie ubiegłej zimy ponieśli nader znaczne straty w ludziach i materiale amunicyjnym.

Na tureckim placu boju nastąpił spokój.

(Wat.) Organ wojskowych kół piotrogrodzkich „Russkij Inwalid” dowiaduje się, że na tureckim placu boju w Armenii i Azji Mniejszej nastąpił obecnie stosunkowy spokój. Zarówno tak Turcy jak i Rosjanie ściągnęli większą część tamtejszych wojsk

na inne fronty bojowe, które posiadają dziś większe znaczenie strategiczne, aniżeli odległy front azjatycki. Główny punkt ciężkości znajduje się obecnie na Bałkanach, nie zaś w Azji.

Nagroda za stracenie Zeppelina nad Londynem.

(Wat.) Angielskie pisma urzędowe przynoszą wiadomość, zaczerpniętą z angielskiego „War office,” że porucznik William Leeffe Robinson, należący do pułku Worcestershire i do Royal Flying Corps, otrzymał od króla angielskiego krzyż C. Wiktorii za zaatakowanie i stracenie niemieckiego Zeppelina podczas ostatniego najazdu na Londyn. Porucznik Robinson ma lat 21. Oprócz powyższej nagrody królewskiej, o której zresztą donosiły także pisma niemieckie, otrzymał Robinson następujące dary pieniężne: Józef Cowen z Newcastle ofiarował mu 50 tysięcy franków, lord Michelgam 25,000 franków, William Bow z Paisley 12,500 franków i wielu innych mniejsze sumy, tak, że suma ofiary, złożona lotnikowi Robinsonowi dosięga ogółem 100 tysięcy franków.

Ambasador angielski przedkłada czarną listę Zaimisowi.

(Wat.) „Matin” otrzymuje z Aten zawiadomienie, że ambasador angielski udał się w ubiegły piątek do prezesa ministrów greckich Zaimisa o godzinie 8-mej wieczorem i przedłożył mu spis wszystkich poddanych greckich, podejrzanym o uprawianie szpiegostwa i stania w bliskich stosunkach z wrogami państwami. Na czarnej liście figurowały też nazwiska osób, co do których istnieje mniemanie, że zasilają benzyną niemieckie i austriackie łodzie podwodne. Wszystkie wymienione w liście osoby zostaną według zawartej z rządem greckim umowy aresztowane przez policyjne władze greckie i wydane w ręce Czwórporozumienia.

Zajęcie Radiotelegrafii greckiej przez sprzymierzonych.

(Wat.) Do pism londyńskich donoszą, że reszta poczty i telegrafów greckich wydana została pod kontrolę wojskowych władz francuskich. Nad telegramami w Pireusie czuwa 2 oficerów i 8 podoficerów francuskich.

Telegrafia bez drutu w Thassos i Vereza została zajęta przez sprzymierzonych.

Obrady w sprawie zmobilizowania Grecji.

(Wat.) Wiadomość o zmobilizowaniu 5 roczników greckich nie potwierdza się, na razie rząd grecki rozpoczął tylko obrady co do tej sprawy i zaprzestał rozpuszczania dalszych roczników. Obrady ambasadorów Elliota i Guillemina z Zaimisem trwają codziennie po kilka godzin.

Król czarnogórski odznacza generała Cadornę.

(Wat.) Pisma włoskie rozpisują się o podejmowaniu króla czarnogórskiego przez króla Wiktora Emanuela i przez armię włoską na froncie. Król włoski udzielił królowi Nikicie największe odznaczenie wojskowe, w zamian za to udzielił król czarnogórski generałowi Cadornie złoty medal Oblicza i wielki łańcuch orderu Danily.

Ochotnicy z Aten wyjeżdżają do Salonik.

(Wat.) Do Salonik przybyły pierwsze dwie kompanie ochotników greckich zwerbowanych dla sprzymierzonych przez generała Lapathiotisa. Rekrutacja ochotników greckich trwa w dalszym ciągu po wszystkich miastach.

Kancelarz Rzeszy w głównej kwaterze.

(Wat.) Kancelarz Rzeszy udał się do cesarza do głównej kwatery wojskowej.

Ważna narada w Paryżu.

(Wat.) Lloyd George angielski minister wojny i Montagu, podsekretarz ministerium amunicji przybyli do Paryża i odbyli z ministrami francuskimi ważne narady w sprawie powiększenia wyrobu dział artylerji i amunicji.

Warunki stawione przez posłów sprzymierzeńców.

(Wat.) Z Aten donoszą do gazet w Hadze co następuje: Posłowie sprzymierzonych złożyli wczoraj Zaimisowi wizytę i przedłożyli mu warunki, na podstawie których zająć przed poselstwem francuskim uważać będzie można za załagodzone. Między warunkami postawiono następujące: 1) Ukarać odpowiedzialnych sprawców, 2) ukarać urzędników, którzy nie zapobiegli zamachowi, 3) natychmiastowe rozwiązanie oddziałów ligi rezerwistów w Atenach i na prowincji. Zaimis odpowiedział, że rząd uczyni wszystko, aby dać sprzymierzeńcom satysfakcję.

Ostrzeliwanie Gorycy.

(Wat.) „Secolo” donosi, że ostrzeliwanie Gorycy trwa w dalszym ciągu. Nie ma dnia, aby pociski nie padały do wnętrza miasta i demolowały zabudowań. Na przedmieściach toczą się jeszcze walki.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska dyecezya.

Pelplin. Ksiądz proboszcz Brunon Schulz z Bobowa otrzymał od naczelnego prezesa Prus Zachodnich prezentę na probostwo w Lignowach, w dekanacie gnieńskim, opróżnione przez śmierć ś. p. ks. proboszcza dra Jana Wygockiego.

Wiadomości potoczne.

Walkom na Bałkanie przypisują doniosłe znaczenie wogóle co do rozstrzygnięcia się wojny obecnej. Kto zatem ciekawy, niechaj śledzi dokładnie przebieg walk na wszystkich frontach, a szczególnie na bałkańskim polu walki. Wesprze go w tem znakomity atlas wojenny, który wykonany bardzo pięknie w kolorach kosztuje **tylko 1,50 mk.** — Z przesyłką 1,70 mk. Za zaliczką 20 fen. więcej. Kto atlasu wojennego dotychczas nie posiada, niechaj go sobie niezwłocznie zamówi. Kto go zaś ma, niechaj kupi drugi i pośle go bratu, mężowi lub znajomemu w pole. Żołnierze wdzięcznie przyjmują tak piękny atlas wojenny, bo im się na pewno przyda dokładna mapa miejsca tego, w którym się znajdują. Niechaj każdy zatem posyła w pole atlas wojenny. Sprawi tem wielką uciechę żołnierzowi, który atlas otrzyma. Zamawiać należy, adresując krótko: „**Gazeta Gdańska**” — **Danzig.**

Nowe imię żeńskie. Nowe cudactwo wyrosło na gruncie tęsknoty za pokojem. W miasteczku Lahr w Badenii nazwał ktoś swą nowonarodzoną córeczkę „Bringfriede” (Przyniespokój). Tak „piękne” imię zapisane zostało do rejestru urzędowego.

Wypożyczanie kart na mięso podlega karze wyznaczonej pod § 15 zarządzenia rady związkowej z dnia 27-go marca 1916, która dochodzi do 6 miesięcy więzienia, lub 1500 marek grzywny, gdyż, jak wiadomo, karty na mięso mają wartość tylko dla osoby, która takowe otrzymała.

Najbogatsze w świnie prowincje pruskie. W świnie obfitują najwięcej w Prusach prowincje Szlezwik Holstein i Hanower. Ostatni z powodu wielkiej ilości świn, nazywają nawet „rajem świńskim.” Ponieważ jednak między dwunastu prowincjami pruskimi Szlezwik Holstyn najmniej produkuje ziemniaków, które nawet nie wystarczą do sadzenia i na stół, a Hanower, czwarte z dołu zajmując stanowisko, również zapotrzebowań swych olbrzymich ilości świńskich sam wyprodukować nie może, zachodzi w obu tych prowincjach ogromna różnica pomiędzy podażą a popytem ziemniaków. W czasach pokojowych uprawiano tam tucz przeważnie rosyjskim jęczmieniem pastewnym. Wobec tego braku i trudności o ziemniaki krajowe hodowla świn w obu tych prowincjach popadła w trudne położenie. W trzecim rzędzie stoi Westfalia, prawie równie bogata w świnie, jak Szlezwik Holstyn.

Za niepodanie zapasów ziemniaków. Przed sądem w Słupsku odpowiadał właściciel dóbr rycerskich Żelewski, oskarżony o wykroczenie przeciwko przepisom rady związkowej. Przy ogólnym spisie zastał znaczne zapasy, a kiedy komisarz wraz z dwoma żandarmami podjął u niego rewizję, obrazili urzędników, mówiąc: „To gorzej, aniżeli by tu byli kozacy!” Sąd skazał Żelewskiego, który jest wójtem, na 5300 marek grzywny.

Narzeczony w sukni kobiecej. W Weissensee żyje krawiec damski, który nosi suknie kobiece, na co otrzymał zresztą pozwolenie władz. Lecz pan ten w sukniach zapragnął żony. I tak się zdarzyło, że w tych dniach stanęła przed urzędnikiem stanu cywilnego wesoła para w sukniach. Urzędnik zadziwił się bardzo, lecz po wytłumaczeniu powodu nie pozostało nic innego jak udzielić im ślubu cywilnego.

Zaliczki dla urzędników. „Nordd. Allg. Ztg.” donosi, że na życzenie związku niemieckich towarzystw urzędniczych upelnomocnili minister finansów i minister spraw wewnętrznych podlegające im władze do wydania na wniosek swym urzędnikom i robotnikom, stałe zatrudnionym w zakładach rządowych, aby mogli zakupić na zimę zapasy ziemniaków i materyału opałowego. Zaliczki nie mają przekraczać sumy miesięcznej pensji (zarobku).

Dwie linie Hohenzollernów. Cesarz Niemiec Wilhelm II i król rumuński Ferdynand I wprawdzie obaj pochodzą z innej linii Hohenzollernów, — przodkowie ich jednak wywiedli się z jednego gniazda. Pierwszymi znanymi książętami z rodu Hohenzollernów byli Burchard i Wezl von Zolre (około roku 1061). Od Burcharda pochodzi Fryderyk I von Zolre, którego wnuk wymieniony jest w historii jako Fryderyk, burgrabia Norymbergii (1192). Synowie jego założyli w roku 1227 dwie linie: Konrad I frankońską, a Fryderyk von Zollern szwabską. Z frankońskiej linii wyszli następni władcy Prus i z niej pochodzi cesarz Wilhelm II. Szwabska linia podzieliła się w roku 1606 na Hohenzollern-Hechingen i Hohenzollern-Sigmaringen. Ci ostatni otrzymali w XVII wieku godność książąt państwa (Reichsfürst), linia zaś Hohenzollern-Hechingen wygasła w roku 1869. Karol Antoni Hohenzollern-Sigmaringen, podobnie jak przedtem ostatni z linii Hohenzollern-Hechingen, książę Fryderyk Wilhelm, rzekł się samostojnych rządów i oba księstwa przyłączone zo-

stały do Prus. Karol Antoni Hohenzollern-Sigmaringen miał dwóch synów: młodszy Karol został księciem, później królem Rumunii, a syn starszego Leopolda, Ferdynand Hohenzollern-Sigmaringen, bratanek poprzedniego króla, jest obecnie królem rumuńskim. Żona króla Ferdynanda, królowa Marya, jest jako wnuczka angielskiej królowej Wiktorji księżniczką Wielkiej Brytanii, a nadto księżniczką saską. Pochodzi z linii Sachsen-Koburg-Gotha; jest kuzynką Ferdynanda bułgarskiego.

Nowe ważne rozporządzenie co do udzielania religii w języku polskim w Piłce w Prusach. Z kół urzędowych donoszą co następuje: Minister oświaty i wyznań rozporządził na podstawie zbadanych na miejscu przez komisarza stosunków, ażeby w niższych klasach szkoły katolickiej w Piłce (Schneidemühlchen) dla tych dzieci, które wstąpiły do szkoły na Wielkanoc b. r. bez znajomości języka niemieckiego, używano do wykładu nauki religii częściowo języka polskiego.

Po polsku telefonować wolno obecnie przy rozmowach zamiejscowych. Zezwolenie to odnosi się wyłącznie do obwodu bydgoskiej naddyrekcyi pocztowej.

Japonia wprowadza pismo łaćńskie. Krok ten dla przyszłości Japonii ma znaczenie nie dające się ocenić. Dotychczas używali Japończycy przejęte od Chińczyków znaki. Nauczanie się tych znaków — wszystkich jest przeszło 40 tysięcy — wymagało kilkoletniej pracy. W gazetach japońskich było głosek 2500 różnych.

Niebieskie koty. Od wielu lat hodowcy, a właściwie hodowczynie kotów w Anglii usiłowały wytworzyć czysto niebieskie koty. Ten „ideał” został osiągnięty. Podczas ostatniej wystawy w londyńskim „Horticultural Hall” nagrody otrzymały różne koty kolorowe, między niemi — niebieskie. Przed laty 30, niejaka miss Smpson, dla wytworzenia takiego gatunku, zaczęła krzyżować koty białe z czarnymi. — Pierwsze mieszańce były czarne w białe łaty, następnie szare, siwe, aż wreszcie doszły do niebieskiego koloru. Poprzednio już istniały koty srebrzyste i czerwone. Wszystkie te osobliwe okazy znalazły się na pomienionej wystawie.

Wszystko zdrożało, tylko znaczki pocztowe staniały. Z temi słowy, z wesoło zaakragloną buzią przyszedł do domu pewien gospodarz okolicy Monasteru. Sprawa miała się jak następuje: Na pocztę przyszedł pewien gospodarz, niosąc pod pachą sto uwiadomień zaręczynowych, i zażądał 100 znaczków. Na pytanie: „Po jakiej cenie?” Odpowiedział: „Jak najtańszych, — które też otrzymał i z położonego talara otrzymał jeszcze 50 fenygów z powrotem. Zdziwiło to „pocziwotę,” a na pytanie, czy znaczki staniały, odpowiedział bardzo zatrudniony urzędnik skinięciem głowy. Z radością schował owe 50 fen. do kieszeni, a uwiadomienia zaręczynowe wrzucił do skrzynki, zaopatrzwszy je w 2 i pół fenygowe znaczki. W domu opowiadał, że znaczki „staniały” niebywale. Odbiorcy owych listów inaczej odczuwali „tanie” znaczki, musząc podwójne portoryum płacić za niedostateczne ofrankowanie listów.

Damazy Macoch umarł. Głośny swego czasu mnich i świętokradzca z Jasnejgóry w Częstochowie, odsiadywał swą karę w więzieniu Piotrkowskiem. Obecnie, jak donosi „Kattowitzer Ztg.”, zakończył swój żywot doczesny.

Gdańsk. Ostatnia niedziela cieszyła się nadzwyczajną pogodą. To też mieszkańcy Gdańska używali świeżego powietrza, co się zdało. Pociągi kolejowe i parowce do pobliskich miejscowości wycieczkowych były przepełnione.

— Donoszą nam, że z rozpoczęciem chłodniejszej pory jesiennej wagony kolei żelaznej tylko o tyle będą ogrzewane, o ile tego wymagać będzie konieczność. Przy dłuższych pociągach także ogrzewanie nie będzie dostateczne. Wobec tego radzi się Publiczności podróżującej, aby na drogę zaopatrywała się w ciepły przyodziełek i derki.

Brzeźno. Kierownika oddziału roboczego Goehrkego przejechał pociąg pośpieszny. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Pasiek. Na tutejszym dworcu kolei żelaznej skradziono pewnemu podróżnemu pugilares z 1500 marek zawartości. Złodzieja nie odnaleziono.

Trzmianno. Spaliła się tutaj stodoła właściciela Blüchera, a w niej wszystkie latosie zbiory.

— Tutejszy magistrat uchwalił zakupić 10 krów dojnych, ażeby w ten sposób zapobiedz brakowi mleka wśród uboższej ludności.

Piła. Rzadkie szczęście spotkało mistrza rzeźnickiego p. Kowalskiego na polowaniu w M. Pan Kowalski siedział wieczorem w dole w lesie. Wtem wychodzi dość wielki rogacz i w oddaleniu około 1000 kroków pędzi na pole, zasiane łubinem. Spłoszony przez psy od polowania, nawrócił rogacz do lasu i pędzi wprost do dołu, gdzie siedział p. K. Tenże w pierwszym przestachu uchwycił rogacza obu rękoma za szyję i tak długo się z nim brykał, aż nie przybył mu z pomocą drugi strzelec i obaj rogacza ubezwładnili. Następnie w tryumfie przeprowadzili go do domu.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Jan Kwiatkowski w Gdańsku.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.



Po dwuletnich trudach wojennych znoszonych z męstwem
poległ na ziemi francuskiej nasz najukochańszy syn i brat ś. p.

Jan Marchlewski

W imieniu żalobą dotkniętej rodziny

Dr. Mieczysław Marchlewski.

GDĄŃSK, dnia 10 września 1916 r.

Pod znakiem Hindenburga

**stoi nowa pożyczka wo-
jenna! Niechaj każdy, o
ile mu starczy, przyczyni
się do tego, aby skutek
godnym był jego!**

Wszelkie druki

wykonuje szybko i starannie
po cenach umiarkowanych
Drukarnia „Gazety Gdańskiej”.

Bank Puck

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
Pucku (Putzig Westpr.)

udziela pożyczek
pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

$3\frac{1}{2}\%$ bez wypowiedzenia

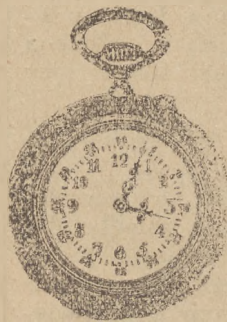
$3\frac{1}{2}\%$ z $\frac{1}{4}$ rocznie wypowiedzeniem

$4\frac{1}{2}\%$ z $\frac{1}{2}$ „

Lokal kasy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę
sobotę od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph. Stan. Nowak. M. Lorkowski.
Ks. B. Witkowski, kurator.



Julian Lisiński

Gdańsk Breitgasse 21.

zegarmistrz i złotnik

poleca

wój dobrze zaopatrzony skład: zegary

śolenne, regulatory, kukawki, budziki

zegarki kieszonkowe złote i srebrne, złota

biżuteria, jako to broszki, kolczyki

piersiolenki, krzyżki, łańcuszki, bransoletki itd

Reparacje wykonuje się szybko a rzetelnie i tanio. Zamiejscowym
skuteczna się odwrotną pocztą. Towary wysyła.

Bank Ludowy—Volksbank.

E. G. m. u. H.

w Sopotach

przyjmuje depozyty

(oszczędności) i płaci

$4\frac{1}{2}\%$ bez wypowiedzenia

$4\frac{1}{2}\%$ z 3-mies. wypowiedz.

Zarząd:

Fr. Tempski. Leon Schultz. J. Szczepański.

Podeszwy ze skóry sztucznej i gumy

bardzo mocne i łatwe do przybicia, para 1,75, 2,25, 2,75 mk.

**Korki gumowe i narożniki tanio
i w wielkim wyborze.**

Wysłać się parę na próbę za nadesłaniem pie-
niędzy, zaliczka 25 fen. więcej.

Poszukuje się agentów.

Olszański & Co. Poznań, ul. Karola 25.

Bank ludowy

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht
w Sierakowicach (Sierakowitz)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje
depozyty

płacąc odsetki $3\frac{1}{2}\%$ i 4%

stosownie do wypowiedzenia. Dla
dogodności deponentów mamy
konto czekowe na pocztę w
Gdańsku (Danzig) nr. 1074. Prze-
syłki pieniężne kartą płatniczą na
powyższe konto są wolne od
- - - - portoryi. - - - -

Zarząd.

Ks. Prob. Losiński. Makurat. Ćwikliński.

Proszek do prania

w paczkach funtowych wysy-
lam skrzynkę 50 funt. za 20 mk.
100 f. 38 mk. niefranko, paczkę
pocztową na próbę 5.85 franko
za zaliczką.

Mydło

zast. bez tuszczu w kawałkach,
mocno czyszczące niezbędne w
użyciu domowym i pralni, cent-
nar 30.— mk., $\frac{1}{2}$ ctn. 20.50 mk.
niefr. paczkę pocztową na pró-
bę 6.90 mk. franko za zaliczką.
Wysyłka odwrotnie bez kartek.
Posyłki kolejowe tylko za po-
przednim nadesłaniem gotówki.
S. Samoliński. BERLIN.
W. 57. Winterfeldstr. 26. (G. 62).

Ucznia

syna uczciwych rodziców,
poszukuję od zaraz lub póź-
niej do mego składu żelaza
i magazynu towarów gos-
podarczych.

M. Eisenstädt Nast.

Właśc.: Hugo Czarliński.
Puck (Putzig Westpr.)

Koperty

poleca

„Gazeta Gdańska”.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską.”